

te czynniki naszej Ambasady Paryskiej, którym właśnie powinno zależeć i których obowiązkiem było celowe zorganizowanie koncertów i występów reprezentacyjnego świeckiego chóru polskiego, jakim jest „Harfa”. na wystawie. Tymczasem tego właśnie zaniechano czy przez niechęć przysparzania sobie pracy i związanych z nią kłopotów, czy przez nieznaną sobie stosunków w sferach muzycznych w kraju, czy dla jakichś innych, bliżej nieznanych powodów, dość, że nie mogła „Harfa” wystąpić przed szerokim międzynarodowym forum słuchaczy, jeżeli nie liczyć jej występu przed mikrofonem Radia paryskiego.

Nazewnątrz przejawia się wspomiana już niechęć, czy lekceważenie ze strony Ambasady przez ułożenie śpiewaków „Harfy” na pierwszy w Paryżu nocleg w najbardziej nieodpowiednim do tego celu, bo pozbawionym prawie zupełnie najkonieczniejszych urządzeń i jakich takich wygód wewnętrznych, drewnianym z desek zbitym baraku — schronisku dla bezrobotnych emigrantów polskich. Tam właśnie, jak nas informują z zupełną wiarogodnością źródła, znaczna część członków chóru „Harfy” nabawiła

się chrypki i zaziębienia wskutek zbyt-
niej przewiewności i samych ścian i nie-
dopasowanych okien baraku — właśnie
w przededniu odpowiedzialnych kon-
certów. Nie zorganizowano również
żadnego występu „Harfy” w liczbie pol-
skich imprez muzycznych w ramach
wystawy paryskiej.

Nieprzychylnie ustosunkowanie się
odnośnych czynników Ambasady naszej
w Paryżu do zamierzeń propagandowych
w stolicy Francji jednego z najpoważ-
niejszych zespołów chóralskich, który
napewno nie przyniosłby wstydu, ani
samej propagandzie, ani Ambasadzie,
jako jej naturalnemu rozsądnikowi, jest
tym dziwniejsze, jeżeli się zważy, że
polskie placówki konsularne we Francji
(poza Paryżem) i w Belgii nie tylko
okazywały zainteresowanie dla poczy-
nań „Harfy” na terenach swej działal-
ności, lecz udzielały jaknajdalej idącej
pomocy i współdziałania przy organi-
zowaniu koncertów, oraz wybitnych
ułatwień w wypełnianiu przez ten chór
jego ideowo-artystycznej misji, powie-
rzonej mu przez nasze Ministerstwo
Spraw Zagranicznych.

Wacław Roszkowski

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA MIESIĘCZNIKA „CHÓR“

84. <i>Niewiadomski Stanisław</i> , Maki — na chór mieszany	15
85. <i>Gall Jan</i> , Panienczek, jasnowłosa — na chór mieszany	10
86. <i>Krudowski Józef</i> , Krakowiak — na chór mieszany	10
27. <i>Gluziński - Cetwiński</i> , Toast — na chór mieszany	10

TREŚĆ NUMERU: *Stefan Natanson*. W sprawie rytmiki i czystości intonacji w chórze. — Audycje choralne w Polskim Radio (od 25. X do 25. XI). — *Prof. Stefan Starczewski*, Jan Gall, Bibliografia (spis utworów chóralskich, c. d.). — Protokół z zebrania Delegatów Zjedn. Polskich Związków Śpiew. i Muz. w dniach 10 i 11 listopada 1937 r. w lokalu Lutni w W-wie. — Zarząd Główny Stow. Śpiewaków w Katowicach (regulamin). — Życie organizacyjne i Kronika.

„CHÓR wraz z dodatkiem nutowym ukazuje się na początku każdego miesiąca.

Warunki prenumeraty:

W kraju: rocznie 6 zł., półrocznie 3 zł., kwartalnie 1 zł. 50 gr.

Zagranicą: rocznie 7 zł., półrocznie 3 zł. 50 gr., kwartalnie 1 zł. 80 gr.

Konto w P. K. O. Nr. 29742.

Redaktor **dr. Jan Niezgoda**, Warszawa, ul. Skwarczyńskiego 7, tel. 12.57-95
Administracja: w księgarni F. Grąbczewskiego, Warszawa, Krak.-Przedm. 1, tel. 617-55

Drukarnia „ZGODA” J. Klimczak i S-ka. Zielna 47, tel. 6.19-57